N^ER 6. z Warszawy Roku 1795.
d. 20. Stycznia we Wtorek.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI y ZAGRANICZNY.

Odmiana niektórych Kommissarzy.

BUKSHEWDEN Generał Major, &c. w mieście Warszawie kommenderuiący. Chcąc, by Kommissya przezemnie wyznaczona, w działaniach swych iak nayprędzey postępowała, i odpowiadaiąc zamiarowi swemu podług rozkładu w Organizacyi dla siebie przepisanego, by każdy Wydział czynność swą ułatwiał; znosząc się zawsze po ukończeniu dzieła swego, lub też w okolicznościach w trakcie dzieła swego wypadaiących, z Kommissyą *in pleno* będącą, na mieysce ubyłych Kommissarzy JW. *Leduchowskiego* Kaszt: Lubaczewskiego, Xdza *Kontryma*, *Gaszyńskiego* Szambellana, *Mieczkowskiego* Starosty Rabsztyńskiego, *Motowidła*, *Kortoma*, i *Wilczewskiego* Szambellana, wyznaczam następuiace Osoby. — JW. Szczepana *Zambrzyckiego*, Xawerego *Bleszyńskiego*, Stan: st: *de Tyllego* Szamb: J. K. Mci Mateusza *Oyrzyńskiego*, Jozefa *Nietyxę*, Antoni *Giepperta*, Piotra *Sulińskiego*; którzy to dodani przezemnie Kommissarze, za awizacyą JW. *Pruszaka* Kaszt: Gdańskiego Prezyduiącego na mieysce dla swey Kommissyi wyznaczone, ziechawszy się, stosownie do Instrumentu przezemnie na tęż Kommissyą wydanego, czynności swe wraz z obranemi dawniey, i w Instrumencie nominowanemi Kommissarzami rozpoczną, i ukończać będą.

BUKSHEWDEN *mpr.*

Dan w Warszawie dnia 15. miesiąca Stycznia 1795. roku.

F

Powinnwści dla Obywateli wychodzących na Straży nocne.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY. Urządziwszy przez Rezolucyą swoią na dniu 5. Miesiąca i Roku bieżących zaszłą Warty nocne w celu zachowania Obywatelow i mieszkańcow od wszelkich przypadkow, które się w tey porze czasu przytrafiać częstokroć zwykły, prócz tamże wyrażonych obowiązkow, następuiące dla nich do wypełnienia przepisuie powinności

1mo. Przyszedłszy na wyznaczone od Burmistrza Wydziałowego mieysce, każdy pozyska Grzechotkę, albo Piszczałkę małą, który podział od dyspozycyi Burmistrza zależyć będzie, tak aby każdy, iednym z powyższych narzędziow był opatrzony.

2do. Na miescu ieszcze zostaiąc, będzie onym przeczytana przez Dozorcę Wydziałowego nineysza dyspozycya, a mimo tego kopia teyże wydana bydź ma iednemu, tak aby wszyscy wiedzieć mogli, iak się w czasie tey Straży nocney zachować i sprawić powinni, zkąd żaden niewiadomością wymawiać się nie może.

3tio. Wyszedłszy na szlaki, a tak przechodząc ulicami, iako też zastanawiaiąc się ciż Straż odbywaiący upatrywać na wszystkie strony są obowiązani. *1mo.* Jeżeli gdzie ogień, czyli to w kominie, czyli w inney części iakiey Possessyi nie zaymuie się. *2do.* Jeżeli do którego domu, Sklepu, Piwnicy Szpiklerza, lub innego iakowego gmachu czyli Budowli Złodzieie nie dobywaią sie. *3tio.* Jeżeli kto kogo na ulicy, lub w iakim zakącie nie obdziera, albo zabiia. *4to.* Jeżeli śmieci czyli iakich innych nieczystości na ulicę nie wyrzuca, lub koszami nie wynosi. *5to.* Jeżeli w domu iakim hałasy, zgiełki przy muzyce, mianowicie bez dozwolenia mieyscowey Policyi nie praktykuią się.

4to. Jak tylko Straż lub iedna zniey Osoba, ogień zaymuiący się postrzeże, zaraz w Grzechotkę opatrzony na allarm grzechotać powinien, drudzy zaś do okien oraz drzwi domow, tudzież wszelkich Possessyi kołatać dla obudzenia, i wezwania ludzi ku ratunkowi maią, co także inne poblifkie Straże za pierwszym usłyszeniem Grzechotki dopełnić będą obowiązane, tak aby po wszystkich Wydziałach Straże tym odgłosem poruszone, znać mieszkańcom o wszczętym ogniu dawały. Nadto Straż pierwszą wiadomość o ogniu maiąca, wyszle z pomiędzy siebie iednego, któryby nieodwłócznie Intendenta Porządku ogniowego o pożarze zdarzonym uwiadomił.

5to. Pobudziwszy ludzi na swych szlakach, znowu też Straże obchodzić i dostrzegać maią, aby Złodzieie pod pozorem ratunku, do innych domow nie dobywali się, lub ogień gdzie z wiatrem nie zapadł, albo trefunkiem czyli też przez umyślnie złośliwego człowieka podrzucenie wzniecony nie był, pilne mieć maią baczenie, i w takim przypadku Złodzieiow imać, ogień bosakami, ieżeli dostaną zdeymować, albo ludzi na ratunek pobudzać maią.

6to. Straż w mieyscach głównych zostawiona, toż samo co w poprzedzaiącym Punkcie iest opisano, mianowicie w budzeniu przez kołatanie do Possessyi ludzi, i w dawaniu znać Intendentowi ogniowemu o pożarze, dopełnić iest winna.

7mo. Gdyby Straż nocna Złodzieiow lub Hultaiow obdzieraiących ludzi postrzegła, ma onych natychmiast imać, i do Warty nayblizszey mieysca tego oddawać, a w przypadku potrzebney pomocy, tey przez gwizdanie na Piszczałce od pobliższey Straży użyć, dla czego Straże pobliższe na odgłos piszczałki zbliżać się natychmiast powinny.

8vo. Równym sposobem tych co śmieci, lub iakowe nieczystości w nocy na ulicę wyrzucaią

lub wylewaią, do naybliższego aresztu lub Warty Straż nocna oddawać będzie.

9no. Nadto Straż pomieniona ſłysząc zgiełki i hałasy, lub muzykę graiącą po zakazanych godzinach w iakim domu, do takowego wszedłszy, pytać się ma Gospodarza, czyli za pozwoleniem Zwierzchności trzyma w domu muzykę, i z iakiey przyczyny hałasy wszczęte? gdy zaś Gospodarz czyli Arędarz tego mieysca nieokaże pozwolenia, w takim przypadku Obywateli nieosiadłych, czyli bez Poſseſsyi będących, a tam znayduiących się, natychmiaſt Straż aresztować, osiadłych zaś z Imienia i Przezwiſka, oraz Numeru Poſseſsyi czyli inney osiadłości zanotowawszy, Rapportem do Burmiſtrza Wydziałowego podać ma.

10mo. Pomieniona Straż nocna, gdy kogo na ulicy spotka, bez światła, zapytać go powinna, kto ieſt, iak się nazywa, i dokąd idzie, nie wchodząc w dalsze interesſu badania, uważać iednak ma pilnie, czyli Osoba ta podeyrzeniu złemu nie podlega, lub się włoczęgą, albo kradzieżą nie bawi, gdyż Osoby takie imane, i do pobliſkich aresztow oddawane bydź maią. Ludzi zaś nie podeyrzanych za interessem swym lub Panow swych idących, Straż nocna napaſtować nie powinna, owszem takowym pomoc w bespiecznym do ſtancyi przeyściu, ieżeli w tym Wydziale bliſko przypadnie dać powinna.

11mo. Gdy co osobliwego i wiadomości wartego, w czasie Straży nocney naſtąpi, o tym wszyſtkim pomieniona Straż Burmiſtrzowi Wydziałowemu zaraz zrana opowie, a Burmiſtrz Rapportem na pismie do Magiſtratu nieodwłócznie podawać będzie obowiązany. Narzędzia zaś od Burmiſtrza wzięte, każdy zrana do mieysca, z którego wydane były, przynieść ieſt obowiązany.

Nakoniec, prócz obowiązkow wyżey wzmiankowanych, ieżeli iakie inne w czasie potrzebne bydź się okażą, Magiſtrat do niniejszego Urzą-

dzenia przydać, i przyłączyć takowych nie omieszka. Dan w Ratuszu Miasta Warszawy na Sessyi Magistratu Dnia 14. Miesiąca Stycznia Roku 1795.

Józef Łukaszewicz (LS.) *Andrzey Rafałowicz*
P. M. W. *P. M. W.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA

Z Londynu d. 19. Grudnia. W gabinecie odmiana. Starszy brat P. *Pitta*, Hrabia *Chatam*, który dotąd maryonarstwem władnął, Grafowi *Spencer* urzędu swego ustąpił, a sam obiął straż pieczęci. *Mansfeld* zaś na mieyscu *Fitz William* Prezydentem Rady mianowany. Ta iedna tylko wiadomość teraz iest z Londynu naywaznieysza i naypewnieysza, inne wątpliwości podpadaią.

Że 2. Regimenta Infanteryi z *Plymouth* na okręta wzięte są, i że się maią z dywizyą Grafa *Moira* złączyć, to nie wiele znaczy, gdy zwłaszcza nie wiadomo dokąd zmierza to korpus, i czy uskutecznini kiedy te układy, do których iest przeznaczone.

Ta wiadomość może niektórych interessować, że kompania do zchodnich Indyi ma 6. okrętów niż przedtym więcey wyprawić, tak dla sprowadzenia saletry, iako trzciny cukrowey, przez co spodziewaią się, że choćby wojenny oręż lub nieurodzay z Francuzkich wysp Ameryki ubliżył Europie cukru, to nadgrodzą tak dalece Indye wschodnie, że daleko tańszy niż przedtym będzie cukier.

FRANCYA.

Wypis z Listu z Paryża d. 2. Stycznia. Tak wielkie tu się dzieią odmiany, że ledwie kto ie może ścigać myślą. Przynaymniey choć niektó-

re takowe od początku Rewolucyi do teraźnieyszego czasu sceny przebiegaiąc, zastanowmy się, nad tą nową Rewolucyą, i osobliwszą ludu reprezentacyą, a szukaymy w dzieiach świata podobney.

Po sławnym zawiadowcy skarbu *Neckerze* nastąpili, i prawie naypierwsi rewolucyą zaczęli *la Fayette* i *Bailli*, ieden z nich do rząd w *Olomuńcu* więzień, drugi ścięty. Po nich *Roland*, *Petion*, *Manuel*, *Condorcet*, ci pouciekali, *Roland* życie sobie odiął, daley *Brissot* z *Girondinistami*, też *Danton*, *Barrere* i *Robespierre*, z których ostatni wygurowawszy do naywyższey potęgi, dwuch sobie innych dobrał *Couthona* i *St Just*, których rząd *Triumwiratem* zwano, a ci wszyscy przez osobliwszą *Talliena* i przyiacioł iego zręczność, pokonani i ścięci zostali. *Tallien* i *Freron* pierwszą w Konwencyi i całym Narodzie zdaią się grać rolą. Ci przez moderantyzm pociągnęli za sobą wielką część Konwencyi, i przez niesłychany obrót swóy, kluby wszystkie, a nakoniec i Jakobinów naypotężnieyszy obalili kolos, a Deputacyi ocalenia i inne władze rządowe pozmieniawszy, swemi osadzili stronnikami. *Freron* wydawca pisma pod tytułem: *Orator ludu*, mocnemi w Konwencyi głosami na *Barrera*, *Collota d'Herbois*, *Dubois du Crancé* i członki inne dawnieyszego rządu pamiętne srogością, nastepuie. *Tallien* zaś łaskawość wszystkim i umiarkowanie wrażaiąc, opinią powszechną o ludzkości i staraniu swoim do uszczęśliwienia Rzeplitey dążącym, pociąga na swą stronę. Słowem żaden tyle nie znaczy teraz w Paryżu, iako *Tallien*.

Zawiśni poglądaią nań złośliwym okiem, ale on mniey na to wszystko uważa, a czym go barziey czernią, tym w świetleyszey, iakby umyślnie okazuie się postaci.

Niedawno z amantką wprzód swoią, a teraz żoną ieździł dość w piękney karecie do pałacu *St*

Cloud, gdzie niegdyś za dobrych czasów Marya Antonina Krolowa Francuzka naywiększe dla osobliwszey tego mieysca pozycyi upodobanie miała, tam więc z swoią żoną ieździł *Tallien*, gdzie uczta obywatelska dawana była w pośrzód wytryskaiących fontan i kaskad pod gołym niebem dla przyiacioł *Talliena* przy śpiewaniach patryotycznych i skokach. Skromnie tam wytrząsano za zdrowie Rzplitey kielichy, i wszystko było bez zbytku wprawdzie, lecz inaczym też niebywało. Tey biesiady zdawała się być duszą, i owszem całey obywatelów zabawy żona teraznieysza *Talliena*.

O tey Damie następuiące okoliczności mogą nieco teraźnieyszy stan politycznych Francyi obiaśnić interessów: Jest ona córką sławnego w Madrycie niegdyś Bankiera z *Bayonny*, nazwanego *Cabarrus*, który znaiomy świata z wielkich bogactw, i wpływania swego do skarbowych interessów Hiszpańskiey Korony. On to wiele sobie zieднał zalety, gdy założył bank S. Karola, a potym nieszczęśliwy, gdy prześladowaniem nękany i oskarżony u Dworu o różne usterkowania, w ciężkiey był zawarty długi czas katuszy. Ta nowa Egeria poszedłszy za mąż za iednego z Magistratowych Paryzkich, rzuciła się potym gwałtownie w labirynt Rewolucyi Francuzkiey. Szukała zatym sposobów, i łatwo iey przyszło, iak tylko Francya ogłosiła się być Rzecząpospolitą, też samą grać rolą, którą córka *Neckera* w czasie Konstytucyinego rządu. Tę przemoc nad niektóremi umysłami z tak wielkiemi teraz adoratorów swoich oklaskami, przez kilka iuż utrzymywać potrafia miesięcy, że wszystkie iey czynności poczytane są od wielu za łaskę dla Rzeplitey. Ta tylko iedna między temi dwoma Heroinami różnica, że przyiaciołka *Talliena* przy wielkim dowcipie, dziwnemi powaby, i cudney twarzy wdziękami gwałtem rwie do siebie, a zaś córce *Neckie*-

ta zgoła brakło piękności, lubo i ta wiele dokazywała, gdy iey rady i rozkazów przez czas pieiaki iak Bogini iakiey z uszanowaniem słuchano. Dama *Cabarrus* zabrała zna omość *w Tallienem* w *Bourdeau* gdy to miasto podbił, i iak pod ów czas głoszono z federalizmu odarł w błędach zanurzoną tamecznych obywateli ślepotę. Stanął on na czele 1000. Sansculottów, którzy całe miasto *Burdegalę* rozbroić, i do posłuszeństwa Rzeplitey zwrócić potrafili.

A gdy ten zwycięzca burzących się pod ów czas w *Bourdeau* umysłow, a dzisieyszych moderantów Paryzkich Szef utkwił w tymże mieście drzewo wolności na placu Delfina, zawołał głośno, że się poty nieroskrzewi to drzewo, póki nie będzie krwią Arystokratów oblane. Jakoż dla dokonania tak wielkiego dzieła, kazał wiele głów majętnych ludzi poucinać, a między innemi Prezydentowi miasta, iakim był wielkiemi bogactwy znakomity kupiec tameczny nazwiskiem *Sage*, za którego życie daremnie okup dawano mill on liwrów. Którzy wiedzieli, że ten młody tygrys był iednym z owych, których zwano Wrześniakami Paryzkiemi (*Septembriseurs de Paris*) i lękali się, aby nie rozszerzał daley okrucieństw podobnych w Bardegali, iakie popełniał w Paryżu on i potym *Robespierre*, dołożyli starania, iżby przez potężn ysza ieszcze władzę piękności, n ż bywa naysroższe okrucieństwo, do ludzkości przywieść mogli *Talliena*.

Piękność wszystkiego nad nim dokazała. Rozbroiła bowiem srogością tchnący umysł i zupełnie dzikość Talliena zamieniwszy w ludzkości pełne sentymenta, zatamowała potokami leiącą się krew w Bourdegali. A gdy ta nowa Przyiaciołka Reprezentanta ludu, Panią zupełnie iego serca została, tyle użyła sposobów, że iey pierwszy mąż z wielą innemi Osobami zabrał się do emigracyi, przez co mniemała być siebie wolną ko-

mu chcąc serce oddać, jako rozwiedziona. Odmienna w Burdegali posłać, gdy ludzkość wszelkie rozżarzoney srogości umarzała zapędy, zwróciła na dobroczynną piękność wszystkich oczy, którzy wielbiąc iey osobliwsze dary przekonywaiąey wymowy, okazywali powszechną wdzięczność, a Tallien ztąd odbierał nie swoie honory. Błogosławiono w Burdegali osobliwszey ludzkości iego potym dowody, do czego dziś Tallien w Konwencyi jako do świadectwa moderantyzmu swego przed całą odwołuie się publicznością. Gdy potym Robespierre po niektórych przeciwnych zdaniu swemu w Burdegali scenach, powrócił z tamtąd Rywal Talliena potym do Paryża, kazał wziąć Przyiaciołkę Talliena w areszt, ktora przyprowadzona do Miasta Orleans w ścisłym więzieniu przez 5. miesiecy ięczała. Tallien w Paryżu ieszcze barziey wzdychał, a Robespierre z uciskiu cieszący się cudzego przyśpieszył sobie zgubę. Stał się więc w Konwencyi związek przeciwko niemu i wspólnikom jego. Nastąpiła Szefow partyi śmierć, która dała wolność i życie Amantce Talliena. Ta Dama za przybyciem swoim do Paryża, gdy Tallien w Konwencyi i u ludu wielce iest wzięty, zda sie iż wielki ma wpływ do politycznych interesow Konwencyi. Niewiadomo czy iey dowcip, czy wdzięki więcey dokazuią, dość że Tallien Konwencyą, Deputatyami wszystkiemi i ludem, a ona Tallienem rzadzi, lubo twierdzi iż od wszelkiey przemocy jako przeciwney równości naydaley chce zawsze stronić.

Z Paryża 3. Stycz: Wszelkie maximum, czyli naywyższa cena, za którą mogą być przedawane towary, zniesiono.

Dnia 24. Grudnia. Prosił *Chenier* Konwencyi aby powszystkich zgromadzeniach, miastach i wsiach Dekady święcone były. Obrać każdey sekcyi wolno piać na takowe

nabożeństwo, które ile możności, pod gołym Niebem powinno się odprawiać. Obywatele maiący lat 60. lub więcey pierwszeństwo honoru mieć będą. Przed zaczęciem takowego nabożeństwa wszyscy oycowie lub każdy co się nazwie głową *Familii* mą stosowną do moralnego życia naukę mówić, potym dekreta postanowione w czasie Dekady przeczytane będą.

Nakoniec patryotyczne pieśni nastąpią. Konwencya dekretowała, aby te wnioski rozdrukowano, a potym aby od Reprezentantów ludu roztrząsnione były. Wszakże następuiące punkta zaraz przyięte są, to iest 1. aby Deputacya zobowiązała ludzi uczonych i w pięknych naukach biegłych, iżby iak nayprędzey Himny patryotyczne ułożyli, i naukę moralną w krotkości zawarli, za co przyzwoita im nadgroda wyznaczona będzie.

Gregoire doniosł, że Xięża Konstytucyini takowy o świętach układ naypierwsi zdaniem swoim wsparli, dodał oraz propozycyą o tolerancyi, i o wolnych obrządkach każdey religii. Nadto wprowadził wniosek sprzyiaiący Duchownym Konstytucyinym, ale takowy proiekt szemraniem iest przerwany.

Legendre odradzał, aby Konwencya zaniechała takie materye roztrząsać, i prosił aby względem wnioskow *Gregoire* żadnych niedopuszczano dalszych sporów, ktore mogłyby takie przyspieszyć nieszczęścia,

Wyszło tu wcale interessowne Pismo, pod Tytułem: Memoire d'un detenu, pour servir à l'hiſtoire de la tyranie de Robeſpierre. (Pamiętnik przez iednego z uwięzionych służący do opisu tyranii Rebespierra.) Autor tego pisma naywięcey wiadomości powziął z uſt Kata, który przy ſtraceniu pod gillotynę idących ofiar, wiele nasłuchał się powieści.

O nieszczęśliwym *Bailly* mówią, że gdy na słocie przez kilka go trzymano godzin na placu, gdzie miał bydź ſtracony, a ktoś ozwał się: Cóż to *Bailly* drżysz? Odpowiedział ten uczony Człowiek spokoynie: Tak ieſt Przyiacielu, bo mi zimno.

Na *Robespierra* iako Dowodzcy wszyſtkich okrucieńſtw nadgrobek zrobiony ieſt naſtępuiący:

Honnête citoyen ne pleure point mon sort,
Si je vivois, tu serois mort.

Toż po Polsku.

Zacny Obywatelu! nie płacz nad mym losem,
Gdybym żył, pod śmiertelnym tybyś poległ ciosem.

Toż po Niemiecku z Berlińskiey Gazety.

Ehrbarer Bürger, geh; weih keine Thräne mir;
Denn lebt' ich noch, so lägſt du hier.

Głoszą, że pokoy z Hiszpanami iuż zawarty, lubo ieszcze o tak ważney nie zapewniaią wiadomości.

Clauzel w Konwencyi domagał się, aby sprawy *Collot d'Herbois*, *Billaud de Varennes*, *Barrere*, i innych członków przeszłey Deputacyi ocalenia, którzy doniesieni byli od *Lecointre* roztrząśnione były, tudzież aby na przeszłego Prezydenta, czyli *Maire* Paryzkiego *Pache*, i ex-Miniſtra Woiennego *Bouhotte* sąd był złożony.

Znany światu uczonemu z wielu dzieł *Mercier*, a osobliwie z Xięgi pod Tytułem: Rok 2440. który z 73. Deputowanemi z więzienia do wolności i Reprezentacyi ludu przywrocony ieſt, donioſł o nowey ſwey tegoż dzieła edycyi. Pisze on teraz Zurnal pod tytułem: Katedra wolnych ludzi. Między innemi wspomina, że przyiaciel iego *Condorcet* nie dawno umarł, lecz nie powiada w którym mieyscu.

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 29. Grudnia. Powszechne tu było mniemanie, że Xiże *Hessen Darmsztat* z 3ma batalionami wpadł w ręce nieprzyiacioł, ale teraz mamy pewną wiadomość, że gdy Francuzi, utarczkami przy *Bommel* i w przeyściu przez lody na *Waal* i *Mozię* byli zatrudnieni, pod ow czas przy *Rossen* przez też Rzekę *Waal* przeszedł z Dywizyą swoią, i do *Op-Hemert* szczęśliwie przybył.

Armaty na okopach *St André* przez woyſka nasze zoſtawione, Francuzom nie wiele korzyści przyniosą, bośmy ie zagwoździli.

Dwa bataliony granadyerów *Solms* i *Panhuis* w drugim ſtoiące mieyscu, gdy nadchodzącey wielkiey nieprzyiacioł sile oprzeć się nie mogły, porwawszy 4. armaty, do których zołnierze sami się zaprzęgli, wcześnie z ſtanowiſka swego wymknęły się, i do *Lôvenſtein* przybyły. Co zaś pisano o Emigrantach pod kommendą Xcia *Hohenloe*, iż całe są zniesieni, teraz prawdziwsze wiadomości donoszą, że i ci do *Lövenſtein* chociaż z niemałą ſtratą przymaszerowali.

Wypis z Liſtu z Hagi d. 2. Stycznia. Jak wielką napełnione były wszyſtkie okolice trwogą za przeyściem Francuzow na tę ſtronę *Waali*, tak odetchneliśmy nieco, gdyśmy wczora powzięli wiadomość, iż Angielſki Generał *Dundas* i *Würmser* z Dywizyami swemi zbliżyli się ku nieprzyiaciołom, z którèmi gdy do bitwy zabierali się Francuzi, nagle wſtecz się znowu reyterowali za Rzekę.

Generał *Walmoden* przybył także z 4ma Batalionami *Hessow*, tak dalece, że 10. do 12. tysięcy było naszego woyſka. Głoszą, że nieprzyiaciele są zbici, i 4ry armaty ſtracili. Było ich 500. Infanteryi, a 600. Jazdy. Anglicy ſtracili 13. żołnierzy, i kilku officerów.

Wczora wielka nasza artyllerya we wsi *Tauil* ſtanęła, zkąd kommunikacya między linią Xcia *d'Orange*, i Xcia Fryderyka, otworzona zoſtała.

W każdey wielkiey boiaźni, pomnazaią ſtratę. Doświadczyliśmy, że ta Francuzow przeprawa nie tyle nam przynioſła ſzkody, iak trwożliwe umyſły wiele nam ich malowały.

Jednak Generał Maior *von Haacke* maiący kommendę nad liniami rozciągaiącemi się pomiędzy *Breda* i *Gertruidenberg*, tudzież Pułkownik *d'Outremont*, i 4ch innych Officerów od Gwardyi Dragonow doſtali się w niewolą. Maior Xże *Somls B.aunfels* od Regimentu Huzarow *Heker* zabity.

Wilgoć uczyniła nam wprawdzie nadzieię obrony, a przynaymniey wſtrzymania dotąd impetem swym uprzykszonych Francuzow, że choć na kilka dni wolnieyszemi od trwogi będziem, alić d. 29 Grudnia znowu oſtrość mrozu boiaźnią nas przeraża nową. Mieliśmy nadzieię w ſtatkach armatami osadzonych, że prętko artylerya gdzię potrzeba zaydzie, ſkoro przeprowadzona zoſtanie, ubeśpieczy wszyſtkie pozycye, i tym końcem rybackie baty w mnogiey liczbie do *Willemſtad* są poſłanę, którey fortecy uratowanie od ich zawiſło obrotow, ale gdy te zamarzły, znowu trapi nas niespokoyność.

Do tych nieszczęśliwych zdarzeń przydać należy i tę, która nas dnia wczorayszego nie pomału zasmuciła. Forteca *Grave* przez Francuzow wzięta, lubo iey ſławny Gubernator *Bons* do oſtatniego momentu z naywiększym hazardem bronił.

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 20. Grudnia. Tuteyszemu Dworowi podany ieſt sposob umorzenia długow przez uſtanowienie trwałego funduszu, lubo żaden obywatel ani graycara na to nieda. Nawet dowiedziono, że przy teraznieyszey woynie może być takowy plan uſkuteczniony.

W Węgrzech znowu 60. osob doniesionych o niespokoyne iakieś zamyſły, aresztowano.

Z Frankfortu dnia 2. Stycznia. Feld-Marszałek Woyſk Pruſkich Möllendorf generalną swą kwaterę z Hochheim do wsi Landgrafa Hessenkasselſkiego nazwaney Bockenheim nie daleko tuteyszego Miaſta sytuowaney przenioſł. W Hochheim ſtanął z dywizyą swoią Generał de Richel.

Mogunscy Klubiści osadzeni w Fortecy Petersbug, która ieſt w samym mieście Erfurd, wolnie chodzić mogą, i nad opałtę im do życia dawaną, pieniędzy teraz drugie tyle doſtaią. Ci oświadczaią się, że chętnie do Francyi chcą iakoż wszyscy przeniesieni tam być maią.

Z teyże fortecy 16. Officerow, między któremi był Generał d'Oyre przeszły kommendant Moguncyi, wyiachało do Bazylei dla odmiany za Francuzkich niewolnikow.

Magiſtrat Auszpurſki częścio dla powſtaiących niemal uſtawnie rozruchow, częścio dla porządku i exekucyi w zachodzących od rządu tego Miaſta rozkazach, upraszał Cesarza o pomoc woyſkową. Zaczym d.

24. Grudnia weszło do miasta 600. tak Infanteryi, iako też Kawaleryi z kilką armatami, ktòrzy po kwaterach są w Mieście rozstawieni.

W Landau Francuzkiey Fortecy okropny arsenału wystrzał dnia 21. Grudnia zdarzony większe sprawił nieszczęście, niźli się wyrazić może. Gdy 12. razem wozow z prochem wysadzone były na powietrze, huk dał się po wszystkich uczuć okolicach właśnie iakby niebo i ziemia z fundamentow swych wywalone były. Samym ogromnego trzasku impetem, wiele domow rozwaliło się, a niektòre nawet wzwaliska gruzow rozsypało. Inne zaś tak potężnym wzruszone były trzęsieniem, że ani okna, ani drzwi w domu żadnym nie zostały w całości. Osob 5. życia postradało, lecz ranionych większa nie rownie liczba. Z ratusza obywatel ieden impetem prochu na sam srzodek rynku wyrzucony został. Wyższa część Miasta nieco mniey, ale co niższa, odniosła, niezmierną stratę. Wystrzał z naypotężnieyszym hukiem nad minut 2. nie trwał, lecz w momencie zaraz wrzaski ludu i straszne lamenta całe miasto tak okropnym przeraziły iękiem, wyciem i narzekaniem, że to nieszczęście nad wszelki opis między naystraszliwszemi policzone być może przypadkami. Wielkie szczęście, że kilką dniami pierwey znaczny prochu transport wyprowadzony był dla woysk stoiących pod Moguncyą i do Manheimu.

DODA-

DODATEK Do... Nru 6.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO y ZAGRANICZNEGO.

Kładniemy tu z Hamburſkiey Gazety tłumaczenie liſtu Króla Pruſkiego do Feld-Marszałka *Suwarowa*, gdy Ordery Orła czarnego i czerwonego są mu przyſłane.

Lubo mi to wiadomo, że nadgrody z łaſki Nayiaś: Monarchini ſwoiey doſtatecznie WPana uwieńczaią, która umi znakomite zaſługi WPana, i dawno znaiome iego męſtwo szacować, i lubo wiem, że WPan obcych nie żądasz znaków honoru, któreby ſłużyły do powiększenia iego ſławy; przecie się ſpodziewam, że przyiemny będzie WPanu mòy czerwonego i wielki czarnego Orła Order, które WPanu, iako dowod nieuſtannego ſzacunku, i poważenia iego osoby posyłam, a o tymże szacunku osoby WPana powtore zapewniam, i zoſtaię życzliwy

w Potzdamie d. 7. Grud: Roku 1794. FRYDERYK WILHELM.

Zezwolenie na otwarcie w Warſzawie Sądow ordynaryinych Woytowſko-Ławniczych.

BUKSHEWDEN Generał Maior &c. Gdy przez illegalny rząd rewolucyiny, adminiſtrowanie sprawiedliwości w tym Mieście uſtało, przywrocone zaś Cyrkuły i władze

Burmiſtrzow, Seymem Grodzieńſkim okreſlone, niektóre tylko sprawy rozsądzenia moc maią, a innego sprawy rodzaiu, na teyże sprawiedliwości dotąd osychaią; Zaczym podług prawa Seymu Grodzieńſkiego zezwalam na otwarcie Sądow ordynaryinych Woytowſko-Ławniczych, i za poprzedzaiącym obwieszczeniem Publiczności, Szlachetnemu Franciszkowi *Makarowiczowi* Woytowi, z mocy prawa Grodzieńſkiege obranemu, i Ławnikom do sądzenia wyznaczonym, wraz z Pisarzem i Regentem sądy swe zagaić, i one, podług ordynacyi tym czasowo przez sąd Jego Królewſkiey Mości Assessorſki Koronny, na fundamencie Prawa Seymu Grodzieńſkiego uſtanowioney, bez przerwy odprawiać się zalecam. Dan w Warszawie d. 14. Mca Stycznia Roku Pańſkiego 1795.

Bukshewden mp.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 23. Grudnia. Prócz odmiany w rządzie, gdy obiął pieczęć Hr: Chatam, a pierwszym Lordem Admiralicyi Hr: Spencer zoſtał, ieszcze prócz tego pewny Dammer powszechnie nazwany Lord Visconte Miltown, członkiem sekretney Rady uczyniony. Kommissarzami zaś, dla zaſtępowania mieysc wielkich Admirałow, nominowani są: Lord Arden, Samuel Lord Hood Admirałowie niebieſkiey bandery. Sir Alan Gardner Vice Admirał teyże bandery,

Karol Pybus Esq; Filip Afflefk Esq; i Karol Midleton Vice Admirał czerwoney chorągwi.

Zda się, że P. Pitt ułożył wszyftek rząd Admiralicyi poruczyć partyi Lorda Portland, lecz właściwie Rząd polityczny dla siebie i przyiacioł swoich zachować poftanowił.

Lord Lauderdale wydał do Parow Anglii pismo, w którym wiele not względem Francuzkiey Rewolucyi i wpływu iey do rządu W. Brytanii, zawartych ieft.

Mieszkańcy wysp naszych Jersey i Grenesey trwożą się mocno, żeby do nich Francuzi nie wpadli, gdyż krążyły przed kilką dniami około ich brzegow 4. liniowe okręta, 4. Fregaty i wiele innych pomnieyszych ftatkow.

Francuzi w czasie mgliftym tak blifko naszych brzegow z Flotą swoią widziani byli, że wszelkie to przechodzi zadziwienie.

Na brzegach naszych 40. telegrafow ma być rozftawionych.

DANIA.

Z Kopenhagi dnia 6. Stycznia. Przez tuteyszy Sund w Roku przeszłym 10,511. okrętow przeszło. Było 3457. Angielfkich, 2475 Szwedfkich, 1657. Duńfkich, 1019. Hollenderfkich, 415. Prufkich, 308. Kurlandzkich, 287. Roftockich, 176. Bremfkich, 167. Gdańfkich, 141. Amerykańfkich, 105. Lubeckich, 85 Hamburfkich, 34. Rossyifkich, 32. Portugalfkich, 14. Hiszpańfkich, &c.

F R A N C Y A.

Z Paryża dnia 3. Stycznia. Mrozy tu coraz barziey się wzmagaią. Rzeka Sekwana niezmierną mnogość kry toczy, a brzegi znacznie obmarzłe rzadki tu lodu sprawuią widok. Gdyby całkiem ta rzeka ſtanęła, zabrakłoby Paryżowi żywności, którą naywięcey w niedoſtatku koni, spowadzaią.

Doradzaią tu, aby lasy w Boulogne i Vincennes wycięte były dla doſtarczenia drew do Paryża, lecz dla niedoſtatku koni i te niepodobna byłoby sprowadzić.

Prezydent Wersalu Gravoi życie sobie przez wyſtrzał z piſtoletu odiął, a ieden z municypalnych utopił się. Mniemaią, że dla boiaźni kary, iż przy oſtatnim rozruchu powinności swey zadość nie uczynili.

Podany ieſt Konwencyi proiekt, aby za każdą zabitą wilczycę 150. a za wilka 100. liwrow nadgrody wyznaczono.

W Burdegali telegraf zrobiono, przez który z domu kupieckiego można 60. pierwey godzinami poſtrzec okręt, nim do lądu przybiie i nawet rozpoznać łatwo, do którego narodu należy.

N I E M C Y.

Z Manheymu d. 29. Grudnia. Generał Francuzki *Pichegru* gdy odebrał Dekret, aby przez Rzekę *Waal* przeszedł, pisał do Konwencyi, że wypełnić rozkaz obowiązany, ale donioſł razem, że 11. dnia Grud: gdy się przez tęż rzekę przebierał, 1,000. ludzi ſtra-

cił, lecz odebrał powtorny rozkaz, iż niech iakakolwiek bądź ſtrata naſtąpi, ma daley oręż Rzpltey Francuzkiey pomykać.

Piszą z Paryża, iż Jakobini układ mieli młodego Ludwika wykraść, woynę domową w całym Państwie rozżarzyć, i maiąc przy sobie Capeta, rząd naywyższy kraiu opanować. A że ten spiſk wcześnie ieſt odkryty, z tey przyczyny młody Królewic ma ſtraż powiększoną.

Z Wiednia d. 31. Grud: W Węgrzech prócz dawniey w areszt pobranych Osob 60. ieszcze 70. wzięto do więzienia.

W Ł O C H Y.

Z Liworny d. 18. Grudnia. Xiąże Prowancyi mieszka teraz w Mieście do Wenecyi należącym *Verona*, gdzie z 3ma Kawalerami oszczędne życie prowadzi.

Dnia 18. Grud. W. Xżna Toſkańſka powiła Syna. Dano mu imiona Franciszek, Leopold, Ludwik, Jozef, Jan, i 50. innych imion.

Dnia 13. Angielſka Flotta pod kommendą Vice-Admirała *Hotham* od brzegow Prowancyi z 13. liniowemi okręty, i 3ma fregatami do tuteyszego Portu przybyła.

Podług uſtanowienia w Paryżu Deputacyi ocalenia, wszyſtkie dobra należące do Genueńczyków w kraiach bądź zabranych, bądź mogących bydź przez Francuzow zdobytemi, od wszelkiey zachowane będą szko-

dy, a ieśliby się gdzie ukazały iakie ſtraty, maią bydź nadgrodzone.

Odpowiedź Senatu Weneckiego na Notę Obywatela Lallemand.

„Senat odbiera z prawdziwą satysfakcyą i „iako świadectwo wzaiemności przyiazney, „która trwała dotąd była między Narodem „Francuzkim i Weneckim, Notę, którąś „mu WPan podał d. 13. miesiąca bieżącego, „dla doniesienia nam o charakterze sobie „poruczonym poselſtwa u nas, na mieyscu „przeszłego *Chargé d'Affaires*. Senat przeięty był pociechą z wyrazu liſtow kredencyalnych, i z inſtrukcyi, która nakazuie „utrzymywać wzaiemność przyiaźni między obydwoma Narodami, równie iako „i z zapewnienia osobiſtych dyspozycyi, „któreś WPan od wielu lat okazał w Neapolu i Messinie względem Rzpltey naszey, o którey mamy ufność, że WPan „nieprzeſtaniesz okazywać nowych dowodow przez czas sprawowania urzędu ſwego, który ieſt onemu poruczony. Senat „niewzruszony w utrzymywaniu maxym ſtałey neutralności, z ſkwapliwością chwyta „się tey okazyi, aby WPana zapewnił, iż „nie przeſtanie ią zachować z równą troſkliwością. A zatym możesz być WPan przekonany. że ſtosownie do charakteru Miniſtra, którym ieſteś zaszczycony, odbierać będziesz przyzwoite względy, uży-

„waiąc przywileiow równie iako i prote-
„kcyi. którey prawa dozwalaią niemniey
„Rodakom, iako i obcym w kraiu tutey-
„szym mieszkaiącym, ieśli się w spo-
„koyności i do naszych zwyczaiow ſtoso-
„wnie zachowuią. Pełni ufności w spra-
„wiedliwey reputacyi, którey WPan uży-
„wasz, podchlebuiemy sobie, że doniesiesz
„WPan Rządowi swemu o szczerości rze-
„telnych sentymentów, łącząc razem za-
„pewnienie o tym ukontentowaniu, które
„mamy z tey okazyi, że możemy okazać
„nowe dowody szczerey chęci naszey do
„utrzymania dawney przyiaźni, i wzaie-
„mnego porozumienia. Czuli ieſteśmy nie-
„ſkończenie na wyrazy podchlebne, króre
„się zawieraią w Mowie WPana, i mamy
„ukontentowanie oddać sprawiedliwość po-
„ſtępowaniu Pana Jacob w przeciągu owym
„czasu, przez który miał sobie poruczone
„interessa, i owey usilności, którey przy-
„kładał, aby nas o przyiaźnych względach
„zapewnił utrzymuiąc dobrą harmonią i
„wzaiemność między obydwuma Naroda-
„mi. Z tey przyczyny kazaliśmy podług
„zwyczaiu, Panu Jacob odeſłać podarunek,
„iako dowod szczegulney naszey wdzię-
„czności, szacunku, i przywiązania.

Obywatel *Lallemand* był przedtym Konsulem Francuzkim w *Neapolu*. Czekaią na Konsula nowego Obywatela *Alliand*, który był Vice-Konsulem w *Neapolu*. L'Abbé *Noel*

i Sekretarz iego, Brat *Dantona* odieżdżaią do Paryża, dokąd są odwołani.

Angielſka Fregata po śrzodziemnym lawiruiąca morzu, ſkłada się z 14. liniowych okrętow. Francuzka zaś Flotta, która z *Toulonu* pod żagle wyszła, iednym okrętem większa ieſt, i licznieyszą ma osadę armat, lecz mówią, że ekwipaż i żagle Republikanow nie naylepsze.

Na *Korsyce* dotąd wszyſtko spokoynie. Przedsięwzięto naylepsze ku obronie tey Wyspy śrzodki. Nowa Konſtytucya od ludu przyięta. Vice-Rey *Sir Guilbert Elliot* rezyduie w *Baſtia*, a *Paoli* iako Prezydent Parlamentu w *Corte*.

DONIESIENIE.

Zachodzi tu prozba do wszech i do każdego z osobna kto tylko miłość Boſką i bliźniego ma w sercu, aby raczył donieść, ieśliby wiedział, gdzieby się znaydował nieiaki *Mendler* Strycharz, wzroſtu śrzedniego, twarzy ospowatey, komplexyi i włosów czarniawych krótko noszących się, w ubiorze Polſkim chuderlawy, oka czarnego. Ten poiąwszy za małżonkę sobie Maryannę *Chodorowſką*, za Rogatków Wolſkich, Rodziców Poſseſsyonatów, lat maiącą pod ów czas 14, gdy oboie z sobą tyleż lat żyli, spłodziwszy dzieci czworo, przypadkiem iakiemsiś odſtąpił iey. Lat temu dochodzi sześć, iak się o nim żadnym sposobem dowiedzieć nie może. Ktoby o tym rzeczonym Jozefie *Mendlerze* wiedział, lub o nim gdzieby był ſłyszał, uprasza się, aby z miłości Chrześciańſkiey dał znać do Parafii *S. Jędrzeia*, Jmci Xiędzu *Łabędzkiemu*, za co nadgrodę przyzwoitą mieć będzie.